Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 24 — Rok III

Piątek, 29 stycznia 1943 r.

DZIŚ: Franciszka
JUTRO: Martyny p.

Natarcia bolszewików załamują się wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 28 stycznia:

W punktach ogniskowych walki obronnej na wschodzie armia nasza wśród najcięższych warunków bojowych i atmosferycznych wytrzymuje niewzruszenie nacisk nieprzyjaciela.

W Stalingradzie bohaterski opór obrońców trwa niezłamanie. Natarcia bolszewików skierowane na front zachodni i południowy załamywały się wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela.

Silne ataki bolszewickie na zachodnim Kaukazie, wspomagane samolotami bojowymi i czołgami, nie udały się.

Na terenie stepowym na południe od rzeki Manycz formacje czołgowe odparły gwałtowne ataki nieprzyjaciela. Wzięto do niewoli sztab pewnej bolszewickiej dywizji strzeleckiej. Jednostki zmotoryzowane oczyszczały z ostatnich resztek nieprzyjaciela kąt rzek Manycza i Donu.

Ciężkie walki na zachód od Woroneża trwają z niezmniejszoną siłą. Po odparciu wszystkich prób okrążenia, wojsko, zgodnie z rozkazem obejmuje swą nową skróconą linię. Silniejsze eskadry lotnictwa biorą udział w walce na ziemi i zadają atakującym bolszewikom znaczne straty w ludziach i w materiale.

Na środkowym odcinku frontu tylko lokalna działalność bojowa. Na południowy wschód od jeziora Ilmeń silne ataki nieprzyjaciela, rozpoczęte 28 listopada przy użyciu przeważających ilościowo sił w ludziach i w materiale, pozostały dotychczas bez wyniku dla przeciwnika. Pod dowództwem generała-pułkownika Buscha oddziały armii lądowej, współdziałając z eskadrami lotnictwa, w twardych warunkach bojowych, przy trzaskającym mrozie i śnieżnych zawiejach w ciężkich, zmiennych walkach odparły natarcie bolszewików i wszędzie utrzymały swoje pozycje.

Ostatnie walki w tej bitwie obronnej doprowadziły do zniszczenia pewnej otoczonej grupy bojowej nieprzyjacielskiej. Od 28 listopada zniszczono 515 czołgów. Wzięto licznych jeńców i zdobycz w ciężkiej i lekkiej broni piechoty jako też w innym materiale wojennym. Krwawe straty przeciwnika są wyjątkowo wysokie.

W bitwie nad jeziorem Ładoga nieprzyjaciel wznowił na szerokim froncie swoje ataki przy pomocy czołgów i formacyj piechoty. Zostały one tak jak w dniach poprzednich krwawo odparte, przy czym przeciwnik stracił 19 czołgów.

W Północnej Afryce obustronna ożywiona działalność zwiadowcza.

Lotnictwo atakowało ponownie ciężko port w Algerze. Pożar ogarnął pewien statek handlowy i skład materiałów pędnych. Niemieccy myśliwcy rozproszyli na granicy tunetańsko-libijskiej brytyjską eskadrę myśliwską i zestrzelili 5 nieprzyjacielskich samolotów nie ponosząc strat. Próbę nieprzyjaciela, obrzucenia bombami za dnia, pod osłoną pułapu chmur punktów w zatoce niemieckiej, udaremniła obrona myśliwska i przeciwlotnicza.

Myśliwcy i artyleria przeciwlotnicza marynarki zestrzeliła 8 czteromotorowych bombowców i jeden dalszy nieprzyjacielski samolot. Podczas nocnych ataków lotniczych na obszar zachodnich Niemiec ludność cywilna poniosła szkody. W budynkach publicznych, zabytkach i szpitalach powstały szkody z powodu pożaru. W czasie tych ataków zestrzelono 6 bombowców.

Jak podano do wiadomości w drodze doniesienia nadzwyczajnego, niemieckie łodzie podwodne zatopiły na Morzu Śródziemnym i na Morzu Północnym spośród małych silnie ubezpieczonych konwojów dowozowych 6 statków o pojemności 28.000 ton. W rejonie wód Atlantyku zniszczyły one, mimo nadzwyczajnej ciągłości jak najcięższych burz, pomiędzy Grenlandią a równikiem dalszych 10 statków o pojemności 75 tys. ton. W ten sposób nieprzyjaciel stracił znowu 16 statków o pojemności 103 000 ton.

Komunikat włoski

RZYM, 28. 1. — Włoski komunikat wojenny z wtorku, dnia 26 stycznia.

W zachodniej Trypolitanii potyczki oddziałów zwiadowczych. Na terenie Tunisu odparto atak nieprzyjacielski na zdobyte przez nas pozycje. Zdobyto ośm czołgów pustynnych, niektóre wraz z załogami. Załoga pewnej wysuniętej naszej pozycji wznieciła pożar innych czołgów pustynnych. Myśliwcy włoscy i niemieccy strącili cztery samoloty, piąty samolot zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza. Straty nieprzyjaciela w walkach na terenie Tunisu w czasie od 18—24 stycznia podniosły się do przeszło 4.000 jeńców, 13 zdobytych i 8 zniszczonych czołgów, 70 dział, równe 200 pojazdów mechanicznych i 100 karabinów maszynowych oraz inny materiał wojenny.

Samolot typu Spitfire, który wieczorem dnia 23 stycznia nadleciał nad Pachino (Syrakuzy) został trafiony przez baterie artylerii przeciwlotniczej i spadł do morza. Nalot na Avola (Syrakuzy) spowodował śmierć dwu i poranienie siedmiu osób spośród ludności i spowodował lekkie szkody. Bomby zrzucone na Amabilina (Marsala) uszkodziły kilka budynków. Ofiar nie było. Samoloty nieprzyjacielskie ostrzelały ogniem karabinów maszynowych i obrzuciły bombami dwa pociągi towarowe i dworce Brancaleone, Risco i Istica na odcinku wybrzeża Morza Jońskiego. Powstałe szkody są nieznaczne. Osiem osób odniosło rany.

Jedna z naszych łodzi podwodnych pod dowództwem kapitana Gaspare Cavallina na Morzu Śródziemnym zatopiła dwoma torpedami transportowiec nieprzyjacielski poj. 18.000 ton, któremu towarzyszyły kontrtorpedowce.

Konferencja gubernatorów okr. w Warszawie

WARSZAWA, 28. 1. — Dnia 24 i 25 bm. odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem Generalnego Gubernatora dra Franka posiedzenie gubernatorów Okręgów. Na podstawie przedłożonych sprawozdań i przeprowadzonych obrad wytyczył Generalny Gubernator zadania na okres najbliższych miesięcy.

Ambasador Rzeszy u cesarza Japonii

TOKIO, 28. 1. — Cesarz i cesarzowa wydali bankiet na cześć opuszczającego Japonię ambasadora Rzeszy Eugen Otto. Przy tej okazji cesarz i cesarzowa wyrazili ambasadorowi Ott serdeczne wyrazy uznania z powodu jego zasług.

Każdego rumowiska i zgliszcza broni się zaciekle w Stalingradzie

BERLIN, 28. 1. — Trwające od tygodni niedostatki, nieprzerwane zapasy ze stale nadciągającymi nowymi posiłkami nieprzyjacielskimi, przewaga bolszewików w samolotach, broni ciężkokalibrowej i trwanie wśród zawiei śnieżnych i silnych mrozów na otwartym i pozbawionym wszelkiej osłony terenie, nie potrafiły złamać pod Stalingradem siły oporu żołnierzy niemieckich i ich rumuńskich i chorwackich kolegów. W dniu 25 stycznia stawiły one na zachodnim krańcu zniszczonego miasta znów czoło bolszewikom. Każdą pozostałość domu, każde zgliszcze broniono zaciekle.

Na pozostałych odcinkach frontu południowego znalazły się sprzymierzone wojska w zaciekłych walkach z przeważającą siłą bolszewicką. W związku z nadejściem nowej fali mrozów bagnisty teren Kubania i Manycza stał się znów mocniejszy, wskutek czego bolszewicy podjęli wypady, jednakże nie udało się im uzyskać obiektów bojowych jednostek niemieckich i słowackich. Niemieckie wojska pancerne i zmotoryzowane podjęły uwieńczony powodzeniem kontratak na odcinku między Manyczem a Donem. Kontratak ten jest kontynuowany w dalszym ciągu. Bolszewicy nie byli w stanie wytrzymać uderzenia i wobec tego energicznego nacierania niemieckich jednostek w kierunku północnowschodnim byli zmuszeni opuścić kilka miejscowości.

Na północ od Dońca rozpoczęto groźne uderzenie niemieckiego lotnictwa, przy czym do akcji wstąpiły sztafety samolotów nurkowych i bojowych do głębinowych ataków na sowieckie jednostki pancerne, które na przedpolu niemieckich rowów strzeleckich ustawiły się do akcji zaczepnej. Dzięki celnym pociskom bombowym zniszczono 8 czołgów, oraz wiele mniejszych czołgów pozbawiono zdolności bojowej. Dzięki tym skutecznym ciosom lotnictwo ułatwiło jednostkom armii lądowej możność utrzymania się w ciężkich walkach obronnych, które zwłaszcza w rejonie na południowy-zachód od Woroneża toczyły się z niesłychaną zaciętością w celu odparcia ataków bolszewickich.

Roosevelt, Churchill, Giraud i de Gaulle na konferencji w Casablance

LIZBONA, 28. 1. — Jak donosi Reuter, Winston Churchill spotkał się z Franklinem D. Rooseveltem w Casablance w francuskiej Afryce zachodniej, celem odbycia kilkudniowej konferencji. Na konferencję tę zaproszono także De Gaulle'a i Girauda.

W pewnym komunikacie podaje się, że poza zamierzoną ugodą między De Gaullem i Giraudem omawiana ma być pomoc dla Aliantów oraz uzupełnienie planów akcji ofensywnej na rok bieżący. Jakkolwiek Stalin również zaproszony był na tę konferencję, jednakowoż nie przybył jako też i nie przysłał swego zastępcy. Reuter pisze, że sprawozdania londyńskich dzienników na ogół bardzo mało mówią o zapadłych tam uchwałach. Reuter przytacza wyraźnie, że za mglistymi komunikatami dzienników zdaje się ukrywać ogólne rozczarowanie z tego powodu, że te wielkie zagadnienia, na uregulowanie których cały świat czeka, jeszcze nie są wyjaśnione. Rozczarowanie to wyraźnie się ukazuje w artykułach dzienników „News Chronicle" i „Daily Herald".

„Daily Herald" zupełnie otwarcie rzuca pytanie, „Czego nie osiągnięto podczas tej konferencji?" z pewnością ona nie urzeczywistniła tych proroctw, które wychodziły z Waszyngtonu. Nie dało się urzeczywistnić wielkiej rady strategicznej, wychodzącej z czterech sprzymierzonych narodów. Równie mało powiedziano w odnośnych komunikatach o ujednostajnieniu celów powojennych mocarstw przeciwnych Osi. Inną nieziszczoną nadzieją jest fakt, że konferencja ta nie zdołała usunąć trudności politycznych, wobec których postawieni są przeciwnicy Osi wskutek zajęcia północnej Afryki.

„Chronicle" nie jest zadowolony z faktu, że konferencja ta odbyła się w Afryce, jest on tego zdania, że wyboru miejsca nie mogą uzasadnić osiągnięte wyniki. Wszelkie omawiane kwestie z wyjątkiem politycznego położenia w Afryce północnej, mogły były być również gdzie indziej omówione, a nie w Afryce, skoro im taką przypisano ważność. Dziennik ten stwierdza, że uścisk dłoni, jaki ze sobą zamienili Giraud i De Gaulle, nie wyjaśnił żadną miarą sytuacji.

Wreszcie pisze „Times", że zamiary Aliantów jedynie wtedy miałyby widoki na powodzenie, jeżeliby nareszcie usunięte zostało niebezpieczeństwo grożące od łodzi podwodnych.

SZTOKHOLM, 28. 1. — Według doniesienia Reutera także i Wendell Willkie wyraził swój sąd o konferencji odbywającej się w Casablance. Wyraził on swoje niezadowolenie z tego powodu, że kierownicy ZSRR i Chin Czung-Kingu nieobecni byli na tej konferencji i że nie doszło do skutku sformowanie wielkiej rady militarno-strategicznej. W pewnym przemówieniu radiowym oświadczył Willkie „może się jeszcze spełnić pogłoski o utworzeniu się wielkiej rady strategicznej. Spodziewaliśmy się, że na tej konferencji obecni będą Stalin i Czang-Kai-Czek.



Ryby z rannego połowu podaje się w południe na obiad załodze pancernika Osi.

Czwarta kandydatura Roosevelta

LIZBONA, 28. 1. — „Daily Express" dowiaduje się podobno z Waszyngtonu, że Roosevelt zamierza w roku 1944 po raz czwarty kandydować na prezydenta. Potwierdzenie tego widzi się w fakcie, że jego stary przyjaciel Frank C. Walker został powtórnie obrany przewodniczącym partii demokratycznej.

Rada gospodarcza Chin Narodowych

NANKIN, 28. 1. — Równolegle do utworzonej najwyższej rady obrony narodowej, kreowanej przez rząd narodowy celem uintensywnienia prac administracyjnych, obecnie powołano do życia nową radę gospodarczą. Przewodniczącym jej jest prezydent państwa Wang-Czing-Wej.

Aresztowanie bandy przemytników broni

STAMBUŁ, 28. 1. — Policja w Stambule wpadła na trop bandy przemytników, której specjalnością było przemycanie broni i amunicji. Aresztowano 21 osób, konfiskując 2500 kg prochu strzelniczego i znaczną ilość części składowych do wyrobu amunicji.

Zgon 112-letniej staruszki

BUKARESZT, 28. 1. — Dzienniki bukaresztеńskie donoszą o zgonie kobiety, która dożyła 112 lat. Mieszkała ona w jednej z will w okolicy miejscowości Bacan. Długowieczna niewiasta niemal do ostatnich chwil swego życia nie utraciła pamięci, wspominając najdokładniej przeżycia z wielkiej rewolucji w roku 1848.

Wielka gra o Afrykę toczy się w Tunisie

Udział marynarki włoskiej w wojnie morskiej

RZYM, 28. 1. — Zestawiając bilans 32-miesięcznych ciężkich walk w bitwie o Afrykę Północną, komentarze włoskie wysuwają myśl, że zysk albo strata w terenie nie ma w obecnej wojnie decydującego znaczenia. Wielka gra o Afrykę toczy się nadal w Tunisie i wiąże w dalszym ciągu siły zbrojne Anglii, Stanów Zjednoczonych i ich sprzymierzonych, podczas gdy Oś może korzystać z krótkiego połączenia morskiego między Sycylią a Bizertą. Te słowa czytamy w pewnym rzymskim komentarzu do sytuacji.

Inny wielki cel tej bitwy, a mianowicie zamknięcie Morza Śródziemnego — tak twierdzą te komentarze — został dziś więcej aniżeli kiedykolwiek osiągnięty przez obsadzenie Bizerty. Także i następujące uwagi Gaydy można uważać za oficjalny rzymski komentarz o sytuacji po stracie Trypolisu.

1) Siły zbrojne Osi obecnie są jeszcze w całej swej sile bojowej w Afryce Północnej, 2) mogą one obecnie być lepiej zaopatrywane z kraju macierzystego aniżeli poprzednio. 3) Morze Śródziemne pozostaje dla przeprawy przeciwnika nadal zamknięte. 4) Anglosaskie siły zbrojne zużywają się stale w wojnie o Morze Śródziemne. 5) Nowe pozycje Osi w Tunetanii w takich warunkach mogą tworzyć punkt wyjścia dla nowego cyklu wojennego na Morzu Śródziemnym.

RZYM, 28. 1 — „Giornale d'Italia" zamyka serię bilansów dotychczasowych włoskich wyczynów wojennych pewnym artykułem, w którym reasumuje wszystkie dotychczasowe sukcesy włoskiej marynarki wojennej. W chronologicznym zestawieniu wynik ten przedstawia się w następujących cyfrach:
W ciągu 30 miesięcy zatopiła włoska marynarka wojenna 132 okręty wojenne, a mianowicie 4 okręty liniowe, 18 krążowników, 30 kontrtorpedowców i 80 łodzi podwodnych, o ogólnym tonażu 270.000 brt. Spośród statków handlowych i cysternowców zatopiono 190 jednostek o łącznej pojemności 1,300.000 brt. Ogólna cyfra zatopionych okrętów wyraża się sumą 322 jednostek.

Pozbawieni obywatelstwa francuskiego

Wprowadzenie podatku luksusowego we Francji

PARYŻ, 28. 1. — Rząd francuski na odbywających się co tydzień posiedzeniach gabinetowych podjął uchwałę w sprawie pozbawienia obywatelstwa francuskiego szeregu osób, które przyczyniły się lub brały udział w wydaniu posiadłości francuskich na terenie północnej Afryki w ręce Amerykanów.

Do rzędu tych osób zaliczony: generalny gubernator Maroka, generał Nogues, generalny gubernator Algeru, Chatel, głównodowodzący wojskami algerskimi generał Juin, b. minister spraw wewnętrznych i ambasador w Buenos Aires, Peyrouton, którego Amerykanie mianowali wraz z generałem Giraudem wysokimi komisarzami dla spraw politycznych w Afryce Północnej, kontradmirał Delaye, major Arzur, dyrektor banku Poce, oraz przemysłowiec Lemaigre-Dubreuil. Dwaj ostatni, przed wylądowaniem Amerykanów w Afryce, odbyli z polecenia Darlana poufne pertraktacje z przedstawicielami amerykańskich konsulatów na terenie Afryki Północnej.

W porozumieniu z władzami amerykańskimi generał Giraud odwołał francuskich gubernatorów Nigerii, Senegalu, Wybrzeża Kości Słoniowej oraz Sudanu z zajmowanych stanowisk, obsadzając je oddanymi sobie urzędnikami.

* * *

Na mocy ustawy o reformie podatkowej z dnia 6 stycznia br. we Francji wprowadzony zostanie z dniem 1 lutego br. podatek luksusowy w wysokości 10 proc. od ceny pewnych delikatesów, biżuterii, odzieży, mebli, dzieł sztuki itp.

Upały w Argentynie

przybrały rozmiary katastrofalne

MADRYT, 28. 1. — Trwające od dłuższego czasu upały w Argentynie przybierają — według informacji z Buenos Aires — bardzo groźne skutki. Poza bardzo licznymi wypadkami zgonów na udar słoneczny, rolnictwo i hodowla bydła znalazły się w groźnym niebezpieczeństwie. Miliony sztuk bydła rogatego znalazło się bez pożywienia wskutek całkowicie wyschłych pastwisk, które wobec rażącego słońca zamieniły się w istne pustkowia. Zbiorniki z wodą oraz rzeki wysychają, w związku z czym hodowla bydła w Argentynie i Urugwaju stoi w obliczu katastrofy.

Mieszkańcy z trwogą wspominają upały jakie w swoim czasie nawiedziły kraj w lutym 1900 r., które pociągnęły za sobą tyle ofiar ile ich wzięła grasująca w roku 1867 epidemia cholery razem z epidemią żółtej febry z roku 1871.

W kilku wierszach

□ Groźna posucha, jaka ostatnio nawiedziła olbrzymie połacie Ameryki Południowej, przybiera na rozmiarach. Według informacyj z Rio de Janeiro panuje tam wielka śmiertelność wśród bydła opasowego. Natomiast tegoroczne zbiory prawdopodobnie całkowicie przepadną.

● W Bydgoszczy pod nieobecność matki dwoje dzieci w wieku 2 i 4 lat zabawiało się ogniem w piecu, przy czym wzniecіły pożar w mieszkaniu. Kiedy sąsiedzi zauważyli wydobywające się z mieszkania kłęby dymu i próbowali ocalić dzieci, okazało się, iż pomoc była spóźniona, bowiem oboje udusiły się dymem.

□ Australijski minister handlu wyraził się, że Australia jest w stanie natychmiast dostarczyć Indjom 110 milionów buszli pszenicy, niestety jednak Anglia nie jest w możności dostarczenia statków.

⊙ Japończycy ponownie podjęli ruch w malajskim górnictwie rud cynowych. Ogółem czynnych jest 110 kopalń.

● Według informacyj agencji Stefani z Buenos Aires, w Montevideo wybuchł katastrofalny pożar w wielkim magazynie celnym, niszcząc 100 tysięcy kg. zboża, przybyłego z Peru.

□ Departament marynarki Stanów Zjednoczonych donosi o zaginięciu statku strażniczego „Natsek". Należy przypuszczać, iż statek został zatopiony na Atlantyku.

⊙ Brytyjska admiralicja donosi, że łódź podwodną „Traveller" należy uważać za zaginioną.

● Jak donosi służba prasowa w Londynie, australijski minister zaopatrzenia Beasley ponownie przestrzega przed niedocenianiem Japończyków. Australia jest nadal zagrożona.

□ Wizyta ministra partii hiszpańskiej Arresy w Niemczech, który przybył tam na zaproszenie głównodowodzącego Hilgenfeldta, zakończyła się w niedzielę dnia 24 stycznia.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 17.00
Koniec 6.00

ALARM LOTNICZY: przez przeciąg 2 minut 10-sekundowe sygnały dźwiękowe z przerwami 10-sekundowymi.
ODWOŁANIE: przez przeciąg 1 minuty ciągłe nadawanie sygnału dźwiękowego.
ALARM OGNIOWY: przez przeciąg 5 minut 3 krótko po sobie następujące sygnały dźwiękowe z przerwami około pół-minutowymi.

Aryjczycy zamieszkali w dzielnicy żydowskiej

winni przesyłki pocztowe odbierać w urzędzie pocztowym Nr. 1, ponieważ doręczanie tam poczty jest niemożliwe.

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 27 bm.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie — 73, drugie — 29, trzecie — 59, czwarte — 49, piąte — 70.

Ciepła odzież dla ludności Warszawy

Ludność najuboższa Warszawy cierpi w okresie zimowym przede wszystkim na brak ciepłej odzieży i bielizny. Aby przyjść jej z pomocą, władze Gen. Gub. podjęły szereg starań, które dały nadspodziewanie dobre wyniki.

W rezultacie uzyskano możność nabycia partii odzieży używanej, znajdującej się w posiadaniu Centralnego Urzędu Rolniczego za cenę 400.000 złotych. Obok tego powstała okazja zaopatrzenia rozdawnictwa w transport odzieży zagranicznej za sumę 350.000 złotych. Ponadto władze Gen. Gub. wyraziły gotowość odstąpienia dla najuboższej polskiej ludności m. Warszawy części zapasów odzieżowych, nabytych ongiś z demobilu francuskiego.

Dzięki powyższym normom zaopatrzeniowym akcja pomocy odzieżowej dla podopiecznych będzie mogła być w ciągu najbliższych miesięcy nie tylko utrzymana na dotychczasowym poziomie, ale znacznie rozszerzona.

Pomyślmy o dzieciach

Ozdoby choinkowe i zabawki w sklepie Polskiego Komitetu Opiekuńczego znalazły duże powodzenie wśród społeczeństwa. W związku z tym warsztaty przeróbki papieru przy P. K. Op. rozwijają swój dział zabawkarski, który będzie produkował niedrogie rzeczy dla dzieci przy pomocy fachowych chętnych sił.

Z uwagi na trudności w zdobyciu materiałów, zarząd tego działu zwraca się z prośbą do pań domu, aby o ile możności złożyły w sklepie przy ul. Kopernika 19 małe skrawki jedwabiu i różne niepotrzebne odpadki materiałów, z których wprawne ręce wypracują szereg drobiazgów ku uciesze najmłodszej publiczności, mającej przecież również swoje niepisane prawa.

Europa w niebezpieczeństwie!...

według obliczeń sejsmografów

Ostatnio pisma doniosły o katastrofalnych trzęsieniach ziemi. Cytamy: „Na wyspie azorskiej San Miguel odczuto wstrząs ziemi. Był on krótkotrwały i o nieznacznej sile, wskutek czego nie powstały żadne szkody". „W Antakya odczuto gwałtowne trzęsienie ziemi, które trwało 10 sekund. Na szczęście szkód materialnych nie było". „Jak donoszą z Bogoty w Kolumbii, wskutek trzęsienia ziemi runęła w gruzach miejscowość Potomac. Według dalszych informacji potworzyły się tam olbrzymie wyrwy w ziemi długości około 400 m, z których wydobywają się gęste opary siarczane..." „Miasto Lorica uległo zupełnemu zniszczeniu. Liczba ofiar sięga setek".

Warto w związku z tymi wypadkami posłuchać co mówią sejsmolodzy na temat trzęsień ziemi. Otóż na podstawie wieloletnich badań w Japonii i Ameryce płd. zauważono, że wielkie trzęsienia powtarzają się periodycznie w okresie 300 do 400 lat. Skorupa ziemi podlega stałym ruchom wahadłowym w górę i na dół, powodującym pękanie i tworzenie się tzw. uskoków, dobrze znanych górnikom. Istnieją wahania lokalne małych stosunkowo części i wahania całych kontynentów.

Otóż te wahania na mocy prawa bezwładności odbywają się periodycznie podobnie jak ruch miniaturowego wahadła w naszych zegarach. Tylko ponieważ masy ziemi są bez porównania cięższe, więc też te okresy wahań trwają nie sekundy lecz dziesiątki i setki lat. Gdyby masy ziemi podzielone były na równe części, podlegałyby wahaniom co ściśle określony okres czasu. Ponieważ są one nierówne, są trudne do określenia pod względem czasu. Komplikuje sprawę jeszcze fakt powolnego wystygania ziemi i pękanie skorupy, co może również wpływać na zmianę okresu wahań poszczególnych części skorupy ziemskiej.

Największe trzęsienia ziemi zdarzają się głównie w pasach, stanowiących granicę między poszczególnymi wahającymi się częściami ziemi. Pasy te ciągną się wzdłuż wybrzeży Azji wschodniej, wzdłuż zachodnich wybrzeży Ameryki północnej i południowej oraz częściowo wzdłuż Morza Śródziemnego, dalej przez Małą Azję ku Indiom wschodnim.

Po trzęsieniu w Japonii w 1923 roku, podczas którego zginęło 140 tysięcy ludzi, ruchy sejsmograficzne posuwają się poprzez Indie wschodnie ku Europie, podobnie jak to miało miejsce przed zgórą 300 laty. Mniejsze trzęsienia już notowane są w ostatnich latach w Indiach i w Europie, silne przyjdą dopiero. W Indiach punkt kulminacyjny trzęsień nastąpi około 1950 r., w Europie pod koniec XX-go wieku. Jednak mniejsze trzęsienia zdarzać się będą, zdaniem uczonych, coraz częściej im bliżej krytycznej daty.

A no, zobaczymy. W każdym razie horoskopy niewesołe. **K. H.**

Z notatnika reportera

PRZY PRACY. (y) — W czasie pracy w warsztatach kolejowych drąg żelazny spadł na nogę Chudzika Jana lat 36 (Kętrzyńskiego 11) wskutek czego doznał on złamania podudzia. Po prowizorycznym zaopatrzeniu lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę nieszczęśliwego wypadku do szpitala kolejowego przy ul. Krasickich 5.

— Kogut Marian lat 26 (Teatyńska 37) upuścił w czasie pracy beczkę, która upadając, zmiażdżyła mu palce u ręki. Pierwszej pomocy udzielono mu w ambulatorium Pogotowania Ratunkowego (Podwale 6).

Spojrzenie z boku

Obiecujące chłopięta

Nie kto inny dał się użyć za narzędzie głównych hurtowników pa ka jak właśnie wyrostki w wieku lat 12 do 16-tu. To typowi „detaliści", znani z narożników ulicznych, nagabujący przechodniów wszędzie i zawsze. Obroty ich nie byle jakie. Zdradzą się chłopaczki, wyjawią swoje tajemnice handlowe, gdy proceder prowadzą na spółkę, obrachowują się i dzielą swe zyski; uszom i oczom się nie wierzy: pełne garście banknotów, wśród których pięćdziesiątki nie są rzadkością, a w głównych obliczeniach padają liczby, z których można wnosić, że dochody tych obrotnych przedsiębiorców grubo przewyższają zarobki ludzi pracujących za ladą, przy warsztacie, w urzędzie.

Interes zawodu wymaga, ażeby w krótkim przeciągu czasu móc przenosić się z miejsca na miejsce. Tramwaj do tego służy. Ale metoda zawodowej pracy polega na tym, ażeby koszt handlowy był możliwie jak najmniejszy. Wniosek stąd, że tramwaju płacić nie można — nie wolno. Ale przyłapanym na tym być także nie wolno — to tym bardziej interesom by szkodziło. Więc jazda tylko na stopniach wozu i za wszelką cenę rezerwowanie sobie tego właśnie miejsca. Nic to, że tworzy się zator, na nic uwagi starszych — na to pasażerowie ci mają gotowy „doborowy" słownik.

Nie sposób opisywać wszystkich a podobnych wypadków, charakteryzujących aktywność tych obiecujących chłopiąt, z których przecież ma wyróść młodzież jutrzejsza! Ale i tego dość. Niechże więc o tym pomyślą rodzice i opiekunowie — odpowiedzialni wychowawcy.

Wieści z powiatów

ODNALEZIONO WEJŚCIE DO PODZIEMI ZAMKU SIENIAWSKICH. — Wskutek zniszczenia pewnych partyj zamku w Brzeżanach odsłoniło się obecnie wejście do podziemi słynnej kaplicy Sieniawskich, mianowicie do jej najstarszej części, zbudowanej około połowy XVI w. przez dobrodzieja miasta, Mikołaja Sieniawskiego, wojewodę ruskiego i hetmana polnego wojsk, starostę halickiego i kołomyjskiego. Ta część zachowanego kościoła zamkowego stanowiąca nawę główną, prezbiterium i tak zwaną zakrystię oraz skarbiec, zbudowane są w stylu gotyckim. Odnalezione wejście do najstarszej części kaplicy, od jej południowej strony, może posłużyć do odnalezienia zwłok pierwszego z rodziny Sieniawskich, właściciela Brzeżan, Rafała Sieniawskiego, syna lwowskiego sędziego ziemskiego Guncerza, a nawet starszych od chorążego halickiego właściciela Brzeżan, z wieku XV. mianowicie z rodziny Cebrowskich herbu Hołobok i Buczackich herbu Habdank.

Z TRUSKAWCA. — W obecnym roku Truskawiec doszedł do pewnej równowagi i pogodził się ze swym losem, do którego zmusiła go wojna. Mieszkańcy żyjący niegdyś z dorobku zdobytego na kuracjuszach, których przed wojną liczba dochodziła do 16.000 rocznie, dziś wskutek zamknięcia zdrojowiska dla ludności cywilnej, musieli szukać innej pracy zabezpieczającej im chleb powszedni. W większości więc stali się rolnikami i najlepiej na tym wyszli bo środki żywności na ogół nie łatwe tu do nabycia.

W Truskawcu wydatnie pracuje Delegatura P. K. Op., która dożywia dzieci i starszych w liczbie 80 osób. Kuchnia ludowa wydaje codziennie zupę jarzynowo-ziemniaczaną lub dla odmiany kluski z mlekiem. Ponadto Delegatura ma na utrzymaniu dwoje niemowląt, którymi opiekują się SS. Służebniczki.

Żydzi, którzy swego czasu rej wodzili w Truskawcu, zostali już wysiedleni z tego zdrojowiska prócz kilkudziesięciu, którzy codziennie wychodzą do pracy wyznaczonej im w terenie.

WZOROWE GOSPODARSTWA ROLNE W STRYJSKIM POWIECIE. — Powiat stryjski, mający — mimo nienajlepszych warunków gleby — najwyższe ambicje w kierunku rolnictwa — posiada dotychczas 15 gospodarstw wzorowych. Liczba ich w najbliższym czasie wzrośnie do 50 tak, iż na każdą gminę zbiorową przypadnie po dwa przykładowe warsztaty rolne. Wzorem prawidłowej gospodarki rolniczej i hodowli staną się dla włościanina i folwarki, których, w obszarach ponad 50 ha, w powiecie stryjskim jest 110.

Zagubione fotografie

przy Kawiarni Wiedeńskiej owinięte w papier gazetowy (31 sztuk) odebrać można w redakcji, Sokoła 4, pokój 20 w godz. 10—11.

O czym termometr nie mówi

Jeśli powietrze jest suche, pogoda bezwietrzna, wówczas stan termometru odzwierciedla na ogół taką samą ciepłotę, jaką człowiek odczuwa „na własnej skórze". Opinia nasza zgadza się wówczas ze wskazówką termometru. W takim wypadku utrata ciepła jest mała, suche powietrze jest bowiem złym przewodnikiem ciepła. Utracie ciepła nie sprzyja również brak wiatru.

Stan ten ulega radykalnej zmianie, jeśli w powietrzu panuje wilgoć, czyniąca go dobrym przewodnikiem ciepła, lub jeśli otoczeni jesteśmy ciałami pochłaniającymi wielkie ilości energii cieplnej, a więc zimną wodą, lodem, czy topniejącym śniegiem. Termometr wskazuje wówczas temperaturę 0 stopni, a my trzęsiemy się z zimna, jak przy kilkunastu stopniach mrozu, bo ciała te zabierają nam ogromne ilości ciepła, o czym termometr nie mówi. Rozbieżność między wskazówką termometru, a naszym czuciem jest więc wówczas wielka.

To samo zachodzi, gdy wieje wiatr. Usuwa on otaczającą nasze ciało warstewkę rozgrzanego powietrza, która chroni poniekąd ustrój przed dalszą utratą ciepła i napędza na to miejsce nową, zimną, znowu ogrzewającą się od ciała człowieka i zwiększającą przez to utratę ciepła. Zakryte części ciała ludzkiego przyzwyczajone są do wcale wysokiej temperatury. Ciepłota tej warstwy powietrza, która znajduje się między odzieżą a ciałem ludzkim, wynosi około 32 st. C i nosi nazwę „prywatnego klimatu człowieka". Obliczono, że przy temperaturze powietrza plus 8 st. C. wskazywanej przez termometr, słaby wiatr działa na ustrój tak, jakby ta temperatura wynosiła zaledwie plus 2 st. C. bez wiatru, średni wiatr tak jak gdyby panowała ciepłota minus 4 st. C. bez wiatru, a silny wiatr jak temperatura minus 10 st. C. przy powietrzu spokojnym.

Człowiek nie może więc wymagać od termometru odpowiedzi na pytanie, czy w danej chwili jest dla niego na polu ciepło czy zimno. **K. H.**

Na dzień dobry

Poczciwy chłopek

DZIŚ SPOTKASZ DOBRE SERCE TYLKO POŚRÓD LUDU!..
CHŁOP WIDZĄC, ŻE MI ŻYCIE IDZIE NIE BEZ TRUDU,
SZEŚĆ JAJEK POZOSTAWIŁ — POCZCIWIEC KOCHANY! —
BEZ PIENIĘDZY! — ZA ZWYKŁY DYWANIK ZE ŚCIANY.

Jan Obuch.

Tropy leśnych zwierząt

Mieszczuch zna tropów niewiele, chyba trop konia podkutego albo ślady wrony grzebiącej zimą na śmietnisku. Co innego człowiek wsi i lasu. On je śledzi i obserwuje, umie w nich czytać i wydobywa z nich interesujące go wiadomości zawodowe. Gdy mieszczuch często-gęsto nie wie nawet co to wyrażenie „trop" oznacza — myśliwy i rolnik wypatruje ich z niecierpliwością. Już stare przysłowia wspominają o ważności tropów: „Na gołej grudzie ni pochopu ni tropu", albo: „Łowca czeka na trop ciepły, włodarz na skrzepły". Dla włodarza bowiem wysychające ślady zwierząt leśnych na ścieżkach i drożynach są wskazówką do rozpoczynania robót na roli, myśliwy potrafi z nich wydobyć cały szereg niedostępnych dla laika informacyj. Laik przejdzie lub przejedzie obojętnie obok tych kresek i znaków na piasku, grudzie czy glinie, myśliwy i miłośnik przyrody zatrzyma się i zacznie czytać jak w otwartej księdze.

Fachowiec taki odgadnie bez trudności, że tą drogą przebiegał zając, lis lub rogacz. I rozpozna kiedy to było: wczoraj, przed tygodniem lub przed godziną. Mało tego. Z dobrze zaobserwowanego tropu zwierzyny wyczyta on również, czy przechodził drogą samiec czy samica, stara sztuka czy młoda, kotna czy cielna?

W artykule wczorajszym podano kilka ilustracji odtwarzających z natury tropy leśnych zwierząt. Był tam trop niedźwiedzia i zająca, trop wydry i wilka, odtworzone według starodawnej „Nauki Łowiectwa" Ignacego Bobiatyńskiego. Dla człowieka miasta obrazki te przedstawiają bardzo małą wartość, wszystkie są do siebie podobne i na równi obojętne. Co innego myśliwy lub przyrodnik czy rolnik zainteresowany.

W słynnej operze Webera „Wolny strzelec" (Freischütz) zawarta jest piosenka bardzo popularna w przekładzie polskim. Zaczyna się ona od słów:

Śród opok i jarów
I lasów i głogów,
Przy dźwięku ogarów
I rusznic i rogów.

Na koniu, co w cwale
Sokoli ma lot



I z bronią co w strzale
Huczniejsza nad grzmot.

Dalejże dalejże
Z tropu w trop,
Z tropu w trop,
Hop, hop, hop!

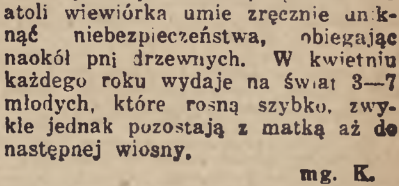
Na przechadzce za miasto w porze zimowej, albo gdy się zajdzie na cmentarz łyczakowski, dostrzeże nawet obojętne na wymowę przyrody oko urbanisty, szereg drobnych znaków i ciemnych kresek na białej, nieskalanej pokrywie śnieżnej. A nierzadko odkryjemy na pobliskim drzewie czy pomniku cmentarnym ruchomą rudą plamę z puszystą wspaniałą kitą. To sprawczyni tych tropów, znana nam dobrze wiewiórka.

Któż jej nie zna i nie widział figlującej latem i zimą na ścieżkach i na pniach drzew? Ma długą kitę i sterczące uszka, nieproporcjonalne do drobnej całości, a mimo to jest bardzo zwinna i zgrabna. Latem przemieszkuje w kulistym gnieździe, które sobie sama zbudowała albo zarekwirowała jakiejś sroce czy wronie, zimą chowa się w dziuplach drzewnych. Przebywa najchętniej na drzewach, na miejsca odsłonięte nie wychodzi prawie, z lasu do ogrodu lub odwrotnie przenosi się jedynie wtedy, gdy są one połączone z jakimiś zaroślami.

Pokarm wiewiórki stanowią nasiona drzew i suche owoce, pożera młode kiełki drzew, żołędzie, orzechy, szyszki itd. Ponadto zbiera jagody i grzyby, lubi też wypijać jaja ptaszków i zjada ich pisklęta. W jesieni gromadzi zapasy orzechów i żołędzi. W zimie, gdy na drzewach znajduje się mało nasion, a nasiona leżące na ziemi przykryte są grubą warstwą śniegu, wiewiórka, nie mogąc znaleźć zwykłego pokarmu obrywa młodziutkie gałązki z drzew iglastych, ogryza z nich pączki i rzuca na ziemię. Potrafi w ten sposób sama jedna zniszczyć w ciągu kilku godzin setkę albo i więcej takich gałązek. Należy więc do szkodników leśnych.

Dla swej miłej postaci i zgrabnych ruchów, cieszy się jednak ta szkodnica wielką sympatją. Nikt jej szkody nie zrobi, chyba barbarzyński, niedouczony chłopak z przedmieścia. I on jest jej głównym wrogiem, gdyż wrogów naturalnych ma wiewiórka bardzo mało, tępią ją wprawdzie niektóre ptaki drapieżne, jak sowa, jastrząb i kania, przeważnie atoli wiewiórka umie zręcznie uniknąć niebezpieczeństwa, obiegając naokół pni drzewnych. W kwietniu każdego roku wydaje na świat 3—7 młodych, które rosną szybko, zwykle jednak pozostają z matką aż do następnej wiosny.

mg. K.



Trop wiewiórki na śniegu.

OGŁOSZENIA

Wszystkich aryjskich lekarzy w mieście Lwowie

Wzywa się niniejszym, ażeby zgłosili się osobiście w Izbie Zdrowia Okręgu Galizien, Lwów, Konopnickiej 3, Fachowy Dział Izba Lekarska, II piętro, pokój nr. 13, między godziną 9 a 12 lub 13 a 16, a mianowicie:

1 luty 1943 — litery A—J
2 luty 1943 — litery J—K
3 luty 1943 — litery L—O
4 luty 1943 — litery P—T
5 luty 1943 — litery U—Z

Należy przynieść:

1) Metrykę własną i rodziców;
2) Dyplom lekarski w oryginale i odpisie;
3) Pozwolenie na wykonywanie zawodu w oryginale i odpisie;
4) Zaświadczenie specjalizacji ,wzgl. praktyki szpitalnej w oryginale i odpisie;
5) Dowód pracy.

Wszyscy pozostali członkowie zawodów leczniczych (tylko aryjczycy) jak lekarze-dentyści, technicy dentystyczni, uprawnieni i nieuprawnieni, laboranci dentystyczni, felczerzy, akuszerki, pielęgniarze i pielęgniarki (sanitarne zawody pomocnicze), desynfektorzy, masażyści i masażystki i t. d. zgłaszają się w czasie od 6—18 lutego 1943 w pokoju Nr. 5. — Należy przynieść legitymację Izby Zdrowia G. G. wydaną przez Izbę Zdrowia Dystryktu Galicja. — Akuszerki muszą prócz tego przynieść dziennik położnych.

Osobiste stawiennictwo każdego członka zawodu leczniczego jest jak wyżej wspomniano obowiązkowe. Niezastosowanie się do tego zarządzenia może pociągnąć za sobą ciężkie kary. 468

---

† Ś. p. KOSCIUK PIOTR, czeladnik piekarski, zmarł śmiercią tragiczną, o którego śmierci zawiadamiają w nieutulonym smutku pogrążeni — Żona i dzieci.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za spokój duszy ś. p. Zmarłego odbędzie się w niedzielę o godz. 7.30 rano, w cerkwi Św. Mikołaja. Na ten smutny obrzęd zapraszamy Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę ś. p. LEONOWI KRZEMIENIECKIEMU, a w szczególności KS. PROB. KUCHCIE, KS. DYR. ANDREASIKOWI, PRZYJACIOŁOM I KOLEGOM Zmarłego, prócz tego za UDZIELONĄ NAM DORAŹNĄ POMOC. — SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ" składają Żona i dzieci

---

POSZUKUJEMY AKWIZYTORÓW

na prowizję do naszego działu wysyłkowego dla zbierania zamówień po Urzędach, biurach, fabrykach i szkołach na artykuły papierowe, biurowe, szkolne itp. Oferty prosimy kierować: Dom Importowy Kraków, Skrytka pocztowa 194

POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI - ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI, Lwów, ulica TRYBUNALSKA 18, — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych. — Grafika — sztychy 6855

ŻURNALE MÓD modele wiosenne 1943, poleca MICHAŁ KOWALSKI, Lwów, LEGIONÓW 19. 454

PŁYTY gramofonowe zużyte, — łom kupujemy. ŻARÓWKI Philipsa, latarki polecamy. Foto Elektro Laboratorium, Adam Świtalski, SIENKIEWICZA 2 (obok Hotelu George'a)

NASZ SKLEP KOPERNIKA 19, — sprzedaje artystyczne zabawki dla starszych i dzieci, wykonane we własnych Warsztatach z odpadków papierowych. War. P. P. POLSKI KOMITET OPIEKUŃCZY. 403

FOTOGRAFUJCIE DZIECI w Foto W. Benesza, Lwów, ZOFII 2. 63

ZEGARKI, budziki, najlepiej naprawia najstarsza aryjska firma JAN SELTENREICH, PL. HALICKI 14.

WIECZNE świece naftowe 1/4 litra nafty świeci 100 godzin. Drogeria — Lwów. Kopernika jeden. 470

KORZEŃ mydlany do czyszczenia ubrań, Drogeria, — Lwów, — ulica Kopernika jeden. 471

PRZYBORY kancelaryjne, do powielania, księgi handlowe, papier pakowy, szpagaty, poleca skład papieru i przyborów kancelaryjnych A. Jamiński, Julimondstr. 1 (Szajnochy);

SZYLDY, TABLICE SZKLANE oraz wszelkie roboty lakiernicze wykonuje „TORGREKLAMA", FURMAŃSKA nr. 8, telefon 249—47 444

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM jedwabną kołdrę, poduszkę, miednicę. — Lwów, ul. Rozwadowskiego 29 m. 5, od 11—12

SPRZEDAM futro (wydra, piżmaki), mniej średni, frebaki czarne francus. 3/4 niska szczupła, luksusową bieliznę pościelową, spodnie granatowe do nart i butów, wszystko pierwszorzędne, dla zamożnych. Lwów, ul. Mikołaja 21, I p. m. 4, od 3—4 8081

SPRZEDAM płaszcz granatowy na watalinie z futrem średnia, wierzch granat na kurtkę lub płaszcz, narzutę brokatową na stół. Lwów, ul. Mikołaja 21, m. 4, I p. od 3—4 8082

SPRZEDAM maszynę do szycia pierścieniową, kurtkę skórzaną podbitą futrem, meszty damskie 38 zamsz. Zgłoszenia: Legionów 47, II, piętro, mieszkanie jeden. 8[illegible]

SPRZEDAM damski SWETER nowy, PALTO męskie na niskiego, ulica Grottgera dwa, m. dziewięć, I. p.

SPRZEDAM BUTY wysokie porządne nr. 43, ul. Zachariewicza 7, mieszkanie 9, od 4-tej.

SPRZEDAM PIECYK szamotowy w dobrym stanie. Zyblikiewicza 13, — II. piętro, mieszk. 17, od 1—3.

SPRZEDAM maszynę do szycia, wózek dziecinny głęboki i wózek dla lalki. Kochanowskiego 73, m. sześć, od godziny 2—4.

JEDWABNA kołderka z powleczką i pierzyna z poszwą na łóżeczko dziecinne do sprzedania. Kaspra Boczkowskiego 11, II. p., Jaśniewski.

SPRZEDAM część domu przy tramwaju; pokój, kuchnia wolny, elektryka. Listy Adm. Gaz. Lw. 7680

KOSTIUM WIOSENNY MODNY i WÓZEK SPORTOWY z budką — „Konkou" kupię. Maleckiego 10 — mieszkanie cztery.

KUCHENKĘ gazową dwupalnikową sprzedam. Słoneczna 7, m. 3. 7689

ZEGAREK kieszonkowy tylko Eterna kupię;; dobrze zapłacę. G. L. 7691

KUPUJĘ ZNACZKI, stare LISTY austriackie ze znaczkami i bez. Płacę ceny amatorskie, ul. Żyżyńska 16, mieszkanie 1 7686

KUPIĘ pumpy, spodnie sportowe. — Listy Gaz. Lw. 7687;

SPRZEDAM KOŻUSZEK zakopiański lat 5—6. Maleckiego 10, m. 4.

KUPIĘ serwis stołowy, porcelana — ładny na 6 osób i 6 materaców rozbierowych lub włosiennych (na 2 łóżka). Pilne listy Gaz. Lw. 7695

SPRZEDAM sportowe futro męskie, stan pierwszorzędny, półbuciki czarne męskie 43, żakiet damski, kołnierz futro, stół, 4 krzeseł dębowe, jasny. Śniadeckich 8, m. 8, dzwonek.

SPRZEDAM półbuciki męskie nr. 40, damski płaszcz zimowy, śniegowce nr. 37, rękawiczki włóczkowe, ulica Kochanowskiego 10, parter, mieszkanie 8, I. p., od podwórza..

KUPIĘ elegancką, wełnianą sukienkę. Ossolińskich 13, I. p., m. 4.

SPRZEDAM kostium czarny, ubranie na niskiego, tęgiego bielskie i jesionkę. Szeptyckich 41, m. 4

UBRANIE nowe, ubranie nowe, — ubranie nowe, kupię. Zgłoszenia — Ekspedycja Gazety Lwowskiej. 7719

CZÓŁENKA damskie sportowe nr. 40 ubranie męskie granatowe na wysokiego materj. angielski, bielski kupię Halicka 7. m. 6, od godz. 5—7. 7572

KUPIĘ fotel dentystyczny, spluwaczkę, szafkę metalową, umywalnię natychmiast. Listy Gaz. Lw. 7573

FRAK wysokiemu, NARTY dziecinne „bebi", szneidysą kowalską 1/4, 3/8, 1/2 sprzedam. Gaz. Lw. 7562

ALEKSANDROWIE POD WARSZAWĄ na linii Warszawa - Otwock — stacji kolejowej Falenica, firma Józef Adam Trubaczek sprzedaje na prawach wyłączności działki budowlane, zalesione po rewelacyjnej cenie zł. 4 za metr. kw. Akty notarialne natychmiast przy jednoczesnym wydzieleniu do oddzielnej książki. Warszawa, Al. Ujazdowskie 41; m 5 tel 8-65-16 i 8-08-99. 282

SREBRO, KRYSZTAŁY, PORCELANĘ najlepiej sprzedasz w firmie — JAN WOJTYCH, — LWÓW. — AKADEMICKA 8. 155

ZŁOTO DENTYSTYCZNE fachowo przerabia JAN WOJTYCH, Lwów, AKADEMICKA 8 156

SREBRO WSZELKIEGO RODZAJU kupuje JAN MIĘSOWICZ zegarmistrz, Lwów, ul. SAPIEHY 25 175

MASZYNĘ WALIZKOWĄ do pisania kupię. Foto Elektro - Laboratorium, SIENKIEWICZA 2. 441

PELIKANA WIECZNE PIÓRA STALE KUPUJE SKLEP PRZYBORÓW KANCELARYJNYCH J. MAKAR - LWÓW KOPERNIKA 10. 219

RESZTKI CIENKICH MATERIAŁÓW nowych i starych kupuje stale Marian Kukurudza — Lwów — ul. KILIŃSKIEGO 1. 4[illegible]

SZAFĘ trójdzielną albo komb. z kredensem — tapczan, biurko, stół — krzesła ciemne kupię. Tylko nowoczesne i dobry stan. Gaz. Lw. 7605

MASZYNĘ do szycia lub pisania kupię. Płacę najwyższe ceny. Listy do Adm. Gaz. Lw. 7058

ELEKTROKUCHENKI STANIAŁY, FACHOWE NAPRAWY, WSZELKIE ARTYKUŁY TECHNICZNE ELEKTRYCZNE, DO SZYCIA: „TECHNO SERVICE" SYKSTUSKA 28. Lwów

PŁYTY POŁAMANE (szmelc) kupuje „LIRA" KOPERNIKA 10 322

AKCJE, LISTY ZASTAWNE i inne, większą partię kupię natychmiast. Szczegółowe oferty Gaz. Lw. 429

INSTRUMENTY MUZYCZNE, przybory, PATEFONY, PŁYTY, kupuje „LIRA" Kopernika 10. 169

SZAFĘ biblioteczną i FOTELE klubowe w dobrym stanie kupię. — M. Kowalski, Lwów Legionów 19, parter

KUPIĘ elegancki zimowy czarny płaszcz w bardzo dobrym stanie na niską, szczupłą. Gaz. Lw. 7641

KUPUJĘ używane kołdry, materace. Łyczakowska 89, m. 4. Rzeszowski.

SPRZEDAM futro krymskie. Zgłoszenia: Piotra 11 a, m. 4, parter.

SITA gotowe, druciane, przedwojenne, sprzedamy. Kupców z prowincji prosimy o złożenie ofert najpóźniej do 6. lutego Gaz. Lw. 7498

KOLEKCJĘ numizmatyczną lub poszczególne okazy (tylko papierowe) kupię. Zgłoszenia: Restauracja ulica Batorego 18 (róg Szymona) 7497

FUTRO nowe, eleganckie na wysokiego, kupię. Gaz. Lw. 7501

KUPIĘ pierwszorzędne ubranie angielskie lub bielskie popielate na wysokiego. Zgłoszenia: Sklep zegarm., Plac Kapitulny 3. 7130

PŁYTY gramofonowe nowe, najbardziej zużyte i połamane — kupuję: płacę najwyższe ceny. Sobieskiego 28 mieszkanie 9, II. piętro, ganek. 7402

FUTRO damskie na szczupłą wysoką tylko pierwszorzędny gatunek i stan natychmiast kupię. Zgłoszenia ulica Szymona 1, m. 5 b, I. p. 7495

LOKALE

POKÓJ duży, skromnie umeblowany, zaraz do wynajęcia. Zdrowie 7, m. 5.

PAN na dobrym stanowisku szuka umeblowanego — ciepłego pokoju w okolicy od Legionów do Stryjskiej i boczne, chętnie z fortepianem od zaraz. Oferty Gaz. Lw. nr. 7858

POSZUKUJĘ 1—2 pokojowe komfort mieszkanie w ukr. pol. dzielnicy. — Pośrednictwo wynagrodzę. Listy do Adm. Gaz. Lw. 7604

ZAMIENIĘ 3 pokojowe mieszkanie pełny komfort, gaz na 1-pokojowe z kuchnią również komfort, gaz. — Zgłoszenia: Kołłątaja 8, mieszk. 23; od godz. 10—12. 7908

SAMOTNEJ wynajmę pokój, osobne wejście, używanie kuchni. Zborowskich 1, mieszk. 45. 7756

POKÓJ umeblowany, osobne wejście użycie kuchni, łazienki, starszemu panu sytuowanemu, małżeństwu lub pani, zaraz wynajmę. Możliwe obiady. Ptaśnika 39, m. 8, Kolonia Profesorska, od 10.30—12.30 i 3—7. 7831

URZĘDNIK kolejowy samotny na dobrym stanowisku, poszukuje osobnego pokoju ewent. przy samotnej rodzinie wraz z utrzymaniem. Listy kierować do Gaz. Lw. 7828;

WYNAJMĘ pokój panu na stanowisku. Zgłoszenia od 3—4, Łyczakowska 15, m. 3, I. p.

POKOJU lub pokoju z kuchnią poszukuję. Pośrednictwo wynagrodzę. Oferty Gaz. Lw. 7898

PRZYJMĘ pana z gotowaniem i z opałem; mieszkanie z gazem, ulica Rzeźbiarska 4, m. trzy.

ZARAZ do wynajęcia pokój dwuosobowy, użycie gazu, wejście z przedpokoju. Zadwórzańska 8, m. 5. 12 5.

KAWALER solidny, poszukuje skromnego, niekrępującego pokoju umeblowanego z wiktem lub bez od 1. II. Listy do Gaz. Lw. 7948;

WOLNE POSADY

KILKASET wyszkolonych mężczyzn zatrudniliśmy już we fabrykach Rzeszy a potrzebujemy nowych uczniów. Mężczyźni i chłopcy w wieku 17—48 lat, którzy mają ochotę przeszkolić się w krótkim czasie by później otrzymać dobrze płatną pracę w niemieckich fabrykach lotniczych zechcą zgłosić się w Biurze Informacyjnym Lwów, Adolf Hitler Ring 11, telef. 291-20. Godz. przyjęć od 9—19, w niedzielę od 10—18 Warsztaty Wyszkoleniowe Min. Lotnictwa Lwów—Kraków. 84

MURARZY, CIEŚLI, STOLARZY, — ZDUNI, MONTERZY INSTALACYJ WODOCIĄGOWYCH, elektromechanicy, robotnicy kwalifikowani budowlani zg.aszajcie się na wyjazd. — ZAPEWNIAMY PIERWSZORZĘDNE — KOMPLETNE UTRZYMANIE, MIESZKANIE I WYSOKIE WYNAGRODZENIE Firma Inż. E. Piśmieński, Lwów, Fürstenstrasse (Leona Sapiehy) 1d, II. p. 825

DOCHODZĄCA potrzebna do wszystkiego, 3 osób, Listy Gaz. Lw. 7784

DUŻE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE KOLEI WSCHODNIEJ KOŁO LWOWA, POSZUKUJE NATYCHMIAST: 3 NIEMIECKO-POLSKICH ALBO PO UKRAIŃSKU MÓWIĄCYCH I PISZĄCYCH BUCHALTERÓW LISTY PŁAC, 2 PISARZY BUDOWLANYCH NIEMIECKO—POLSKICH, 4 ŚLUSARZY WARSZTATOWYCH, 2 KOWALI, — 12 KIEROWCÓW MOTORÓW DIESLA, 3 KIEROWCÓW LOKOMOBILI PAROWYCH. PISEMNE ZGŁOSZENIA DO FIRMY HEINRICH KOEHLER, STRASSEN UND TIEFBAUUNTERNEHMUNG KOMMANDITGESELSCHAFT HAUPTBÜRO OSTEN — LWÓW, G. G. UL. ZIELONA 17. 450

POSZUKUJE się w większej ilości robotników budowlanych NIEKWALIFIKOWANYCH. BAUUNTERNEHMUNG P. KRAUTWURST & Co. — Lemberg, — Kopernikusstr. nr. 28.

PRZYJMĘ dochodzącą czystą, zdrową i uczciwą. Zgłoszenia: Kochanowskiego 51, III. piętro, od godz. 1—3. Polecenia wymagane. 7709

MŁODA dziewczyna do lekkiej pracy poszukiwana. Warunek, cośkolwiek po niemiecku. Zgłoszenia: Fabryka mebli, Lwów. Supińskiego 7. 7705

FABRYKA Mebli Betten Hauer — Lwów, Supińskiego 7, przyjmie natychmiast stolarzy, robotników, chłopców do nauki na dogodnych warunkach. Ciepła kuchnia w fabryce. 7703

FABRYKA Mebli Betten Hauer — Lwów, Supińskiego 7, przyjmie natychmiast stróża nocnego. — Płaca wedle umowy 1104

FRYZJERKĘ (A) przyjmę zaraz. — Damski salon fryzjerski Bronisławy Pürtzl, ul. Chorążczyzny 9. 7821

POSZUKUJEMY FACHOWCÓW budowlanych i robotników Dobre i sute jedzenie i Zusatz „MORAG" — Chrzanowskiej 6. 16

SIŁĘ biurową, tylko z najlepszem niemieckiem (wyrazy techniczne). — pisanie na maszynie, przyjmiemy natychmiast. Biuro przebudowy teatru SS (Marysieńka) pl. Smolki 5. 7761

25 KWALIFIKOWANYCH woźniców i rymarza poszukuje się natychmiast. Zajęcie na miejscu we Lwowie. Wynagrodzenie wedle ustalonych stawek Własna kuchnia załogowa. Zgłoszenia' Galizische Verkehrs Betriebe, Lwów, plac Mariacki 5, II. piętro codziennie między godz. 8—10 rano.

POSZUKUJEMY polsko - niemiecką stenotypistkę, niemiecki perfekt na dobrych warunkach. „Syntetica" — Kochanowskiego 38, godz 10—15.

MŁODA, elegancka z dobrą prezencją, solidna dochodząca potrzebna do samotnych. Listy Gaz. Lw. 7932

MANIKURZYSTKA umiejąca pomoc w damskim na dobrych warunkach zostanie przyjęta. Lwów, Żółkiewska 88, fryzjer. 7778

POMOCNICA domowa jako druga siła do niemieckiej rodziny natychmiast zostanie przyjęta. Zgłoszenia ze świadectwami między 8—9 rano, ul. Trzeciego Maja 10, II. piętro — mieszkanie sześć. 7854

POSZUKIWANA zdolna siła w zakresie projektowania artystycznego ze skóry, filcu, sukna. Ausweis pracy i dobre wynagrodzenie zapewnione — Praca we Lwowie. Gaz. Lw.

FRYZJER męski poszukiwany na dobrych warunkach. Lwów, Żółkiewska 88, fryzjer. 7834

POSADY POSZUKUJĄ

FOTOLABORANT przyjmie posadę. Listy kierować Gaz. Lw. 7683

SZOFER Volksdeutsch, kawaler, lat 26, poszukuje posady na wóz osobowy. Listy Adm. Gaz. Lw. 7602

OSOBA intel., miła, łagodnego usposobienia, uczciwa, zajmie się gospodarstwem domowem u samotnej osoby. Listy Gaz. Lw. 7771;

NIEMIECKA stenotypistka, perfekt język niemiecki i maszynopisarno — chciałaby zmienić posadę. Listy do Adm. Gaz. Lw. 7780

ZGUBY

DNIA 25. stycznia skradziono w tramwaju nr. 6, damską torebkę — Ausweis wydany przez Wege und Brückenbau na nazwisko PAULINA TARCZYŃSKA oraz książeczkę Ubezpieczalni wydaną na nazwisko Stefan Tarczyński. Łaskawego złodzieja — upraszam o oddanie Ausweisu i książeczki na ul. Jasińskiego nr. 33 Znieslenie 7801

SKRADZIONO paszport, kartkę żywnościową i naftową na nazwisko — Żarebecka Helena.

SKRADZIONO książeczkę Ubezp. Społ. na nazwisko Zahorodny Mieczysław, Wronowskich 11, mieszkanie 8, I. piętro.

DAM nagrodę za zwrot białego KANARKA, który uciekł w sobotę 23. bm. Lwów, Zadwórzańska 28, m. 6

ZGUBIONO SZCZĘKĘ, za zwrot 500 zł. nagrody. Józef Kuzilek, Lwów, ulica Bołmów trzy.

RÜCKKEHRERAUSWEIS nr. 166303 na nazwisko Wilhelmina Tracz geb Limberger, skradziono 28 12. 1942.

WYRWANO teczkę z dokumentami w tramwaju, Ausweis, dowód osobisty polski na nazwisko Dorożyńska Natalia: — proszę o zwrot za wynagrodzeniem.

ZGUBIONO portfel z dokumentami, dowód osobisty służby kolejowej, — kartę węglową i paszport na nazwisko Wójcik Jan, BUCZACZ.

DNIA 24. stycznia w pociągu wieczornym z Tarnopola, zostawiłam futro - krymkę w wagonie służbowym. Błagam uczciwego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem: Pankiewicz, Zadwórzańska 40, II. p. Lwów

ZGINĄŁ pies popielaty, średni, ogon cały, duży włos, ulica Rycerska 21, I. piętro, Kozłowska. Kto znajdzie wysokie wynagrodzenie.

ZGUBIONO zarękawek w tramwaju nr. 3 z dokumentami na nazwisko Mach Zofia, Ausweis, kartę tramwajową. Proszę znalazcę o zwrot dokumentów do Dyrekcji tramwajowej.

ZGUBIONO Ausweis i dokument niezdolności do pracy z miasta Herne i Westfalen na nazwisko Kisilewicz Mikołaj, Pełtewna 18, m. 1.

ZGUBIONO Ausweis 28. b. m. na nazwisko Lenkiw Włodimir; znalazcę proszę o zwrot na ulicę Na Bajkach 38, sutereny.

ROZMAITE

TŁUMACZENIA, PODANIA, powielanie, przepisywanie na maszynie — BIURO TŁUMACZEŃ, Plac Akademicki 1, telefon 285—90 318

WYJEŻDŻAJĄC ze Lwowa, nie zapomnij kupić „GAZETY LWOWSKIEJ" HERBATOLU - EMPE i biletu kolejowego.

TANIO! „ARS" AKADEMICKA 15 TŁUMACZENIA (prawnicze, techniczne) podania PRZEPISYWANIA na maszynie 68

AKUSZERKA Stojkowa, długoletnie prakt. szpitalna, przyjmuje panie: Ormiańska dwa. 5028

ZAMIENIĘ dobrze wyposażony zakład fotograficzny w Rabce z zakładem we Lwowie lub prowincji. Listy Adm. Gaz. Lw 7684

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII Lwów Zyblikiewicza 21 '2

WRÓŻĘ z kart i z ręki; przyjdź — będziesz zadowolona. Pełczyńska 12, mieszkanie 9, od 10 do 6. 7659

SZUKAM partnera muzykalnego. — Listy Gaz. Lw. 7858

NIEMIECKIE PODANIA, TŁUMACZENIA TECHNICZNE, fachowo inżynier, Sykstuska 28/12, Lwów. 449

WRÓŻKA Roma, przyjmuje Lwów, Krakowska 1. m. 16. III. p. 7546

STROJENIE, naprawa fortepianów, Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego nr. 25 mieszk. 12. Telefon 215—98

POTRZEBNY agent z małym kapitałem lub dobrymi referencjami dla sprzedaży wyłącznej pokupnego artykułu. Wyczerpujące zgłoszenia pisemne kierować pod „918" Biuro Ogłoszeń Krajna, — Kraków, — Adolf Hitlerplatz nr. 46. 875

BIURO TŁUMACZEŃ — PODANIA ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

AKUSZERKA Osiadacz - przyjmuje panie, samotna, ulica JOZAFATA 4.

OSZACOWANIA NIERUCHOMOŚCI MIESZKALNYCH i przemysłowych, wykonuje Inż. A. MOKRZYCKI zaprzysiężony biegły sądowy, Lwów, ul. Fredry 8, m. 2. 7826

WEZMĘ dziecko 4-tygodniowe — za swoje. Podać adres Gaz. Lw. 7874

PODANIA NAJTANIEJ Głęboka 18.

JEŚLI Lwi Gród pragniesz poznać z gościnności znany, I zjeść obiad rączkami pięknemi podany, Do gospody ormiańskiej skieruj twoje drogi, Gdzie choć z chudą kieszenią — uśmierzysz głód srogi, I młodzież pracująca niech się stawi społem — Bo ze zniżką na obiad usiądzie za stołem, Pod dwudziestym pierwszym przy Skarbkowskiej ulicy. Jest ta sławna gospoda w starej kamienicy.

MICHEL 1942 — dodatki w abonamencie rocznym zł. 7.50, z przesyłką płatne z góry. Numerów 12. Numer 1 i 2 już się ukazał. Ograniczone zamówienia przyjmuje firma D/H. „PIONIER" Oddział filatelistyczny, Kraków, Stolarska 9, I. piętro.

WAGI handlowe dziesiętne, pomostowe, apteczne i inne przyjmuje do naprawy Ślusarnia Józef Cybyk, ulica Heninga 27, Lwów. 7891

ASTROLOG Chiromanta — wróży z kart, pisma, fotografii. Dąbrowskiego dwa, mieszk. 11. 7940

NAUKA

LEKCJE PISANIA na maszynach (kurs niem., ukr.). STENOGRAFIA niem PRZEPISYWANIE pism niem Romańska — ZYBLIKIEWICZA 5.

PRZYJMUJĘ wpisy na kursa w miesiącu lutym, rezerwujcie wcześniej miejsca wobec ograniczonej ilości uczniów. WIECZYSTY, ul. Kopernika nr. 16, oficyny 5408

PANIENKA do pomocy w nauce dla 12-letniej, zgłosi się: Kopernika 16/7

KTO udzieli lekcji gry na gitarze? Tarnowskiego 56, m. trzy. 7857

NAUKA NIEMIECKIEGO: Głęboka 18, Ostatnie 2 dni Wpisów na luty!

PIEKARNIA T. JAWORKA

ul. Łyczakowska 56

rejestruje kartki chlebowe w sklepach własnych:

1) ul. SZAJNOCHY 2
2) ul. ŁYCZAKOWSKA 54
3) ul. ŁYCZAKOWSKA 92

bez względu na miejsce zamieszkania 458

HAK

Warszawa — Zielna 29

poleca hurtowo:

w wielkim wyborze wody kwiatowe kolońskie perfumy kremy szminki, pudry, róże, proszek — pastę i mydełka do zębów środki do golenia wazelinę glicerynę brylantynę, barwniki proszki do prania i czyszczenia oraz

pasty do obuwia.

Prowincja za zaliczeniem

Kino STUDIO

Lwów, ul. Kopernika

W niedzielę 31 stycznia 1943 o godz. 10. przedpołudniem przedstawienie dla dzieci:

Film ze zbioru bajek Braci Grimm

„ŚNIEŻYCZKA i CZERWONA RÓŻA"

prócz tego wesoły film:

„SKRADZIONE KURY"

Ceny miejsc dla dzieci:
parter . . . 1— zł.
balkon . . . 1·60

Przedsprzedaż biletów w kasie Kina od godz. 9-tej.

WYUCZAMY stenografii polskiej — niemieckiej oraz języka niemieckiego drogą korespondencyjną. Informacje: Korespondencyjne Kursy Stenografii Lublin, ul. Narutowicza 37, za nadesłaniem 1.— zł. znaczkiem poczt.

NAUCZYCIELKĘ emerytowaną, bardzo dobry pedagog, szukam do chłopca. Piekarska 1 B, między 9—5 pop. (dzwonek przy bramie).

MAŁŻEŃSTWA

SZATYNKA lat 28, na posadzie rządowej, pozna pana lubiącego spokojne życie. Listy Gaz. Lw. 7587

PODOLAK, lat 26, z wykształceniem gimn., z braku czasu i znajomości pozna pannę intel., wykształconą, ładną, do lat 28. Cel matr. — Listy z fotografią za której zwrot ręczę Gaz. Lw. 7918:

EMERYT, kawaler, lat 72, pozna starszą, samotną emerytkę lub wdowę, materialnie niezależną by wspólnie prowadzić dom. Listy z fotografią i życiorysem Gaz. Lw. 467;

WDOWA lat 35, kulturalna, przystojna, elegancka, możliwie sytuowana, z braku czasu tą drogą szuka męża tych samych zalet do lat 45. Listy Gaz. Lw. 7879;

KAWALER na posadzie intel., przystojny, lat 35 pozna pannę przystojną, zgrabną, do lat 30. Cel matr. — Listy Gaz. Lw. 7915;

PRYWATNE

KTO WIE, gdzie mieszka Katarzyna Wierzbicka, ta, która była zajętą u ś. p. Homlaków, proszony jest o zgłoszenie się na ulicę Leona Sapiehy 17, sklep mięsny. 7643

PANA, z którym jechałam tramwajem nr. 9, dnia 25. b. m. o godzinie 8.45 i który mi podniósł zarękawek, był ubrany w jasny tyrolski kapelusz, biały szalik i jasny kołnierz futrzany, proszony jest bardzo o znak list na Poste - restante pod „Spojrzenie". 7753

P. DOMARADZKI, Zimna Woda ma do odebrania list 7615

ADWOKAT Dr. EUGENIUSZ ZALEWSKI prosi o zgłoszenie się w czasie jak najkrótszym do jego kancelarii we Lwowie, ul. Kopernika 4, I. p., w sprawie poważnego spadku po ś. p. EDWARDZIE JODKO. Wezwanie niniejsze kieruje się do spadkobierców Zmarłego, pozostałych w okolicy Kusztyn na Wołyniu. 7906

ANGELA ma list do odebrania w Gaz. Lw. pod podanym Nr.

Redakcja przyjmuje od godz 10—11 Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 28 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 215 22 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.